

KOMENDA STOLECZNA POLICJI

<http://policja.waw.pl/pl/dzialania-policji/aktualnosci/34778,W-dniu-wolnym-od-sluzby-zatrzymal-zlodzieja-paliwa.html>
2020-12-01, 16:48

Strona znajduje się w archiwum.

W DNIU WOLNYM OD SŁUŻBY ZATRZYMAŁ ZŁODZIEJA PALIWA

Data publikacji 26.05.2015

Policjant nawet w czasie wolnym od służby zawsze chętnie służy pomocą. Udowodnił to dzisiaj funkcjonariusz z Woli. Nadkom. Grzegorz Wypychowski nie pozwolił, aby złodziej uniknąć odpowiedzialności. Kiedy zauważył, że po zatankowaniu samochodu kierowca forda wsiada za kierownicę i nie płacąc za paliwo odjeżdża ze stacji, ruszył za nim w pościg, informując o tym stołeczne stanowisko kierowania. Do akcji wkroczyli policjanci z komisariatu policji Warszawa Białołęka, którzy zatrzymali sprawcę. Okazało się, że to nie pierwsza kradzież 29-latka.

Do zdarzenia doszło dzisiaj rano. Tuż po 8.00 policjant w czasie wolnym od służby przyjechał na stację paliw przy ulicy Dzikiej. Czekając na zatankowanie pojazdu siedział w samochodzie. Przyglądał się kierowcy forda, który zaczął się nerwowo rozglądać, doświadczony policjant skupił na nim swoją uwagę. Nagle zauważył, że mężczyzna po zatankowaniu swojego samochodu, nie płacąc za paliwo wsiada za kierownicę i rusza w kierunku wyjazdu. Policjant natychmiast powiadomił o swoich podejrzeniach kradzieży paliwa operatora stołecznego stanowiska kierowania i ruszył za sprawcą.

Będąc na telefonie z operatorem przekazywał informację, w jakim kierunku się oddala. Na wysokości Mostu Północnego policjanci z komisariatu policji Warszawa Białołęka zatrzymali kierowcę, którym okazał się 29-letni Grzegorz K. Mężczyzna przyznał się do kradzieży paliwa i został przewieziony do komendy przy ulicy Żytniej. Tutaj śledczy ustalili, że to nie pierwsza kradzież, jakiej dopuścił się mężczyzna. Ustalono, że w połowie marca br. w ten sam sposób zatankował samochód na stacji paliw w Wesołej i odjechał nie płacąc za nie.

Dzisiaj mężczyzna usłyszał dwa zarzuty kradzieży paliwa o łącznej wartości stu złotych. Mężczyzna poddał się dobrowolnie karze grzywny w wysokości 300 złotych za każdy czyn. Wkrótce sprawa trafi do sądu.

ea/jb